

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 sierpnia 2025 r.

sprawy **J.M.**

skazanego za czyny z art. 197 § 3 pkt 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., art. 245 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 11 grudnia 2024 r., sygn. akt II AKa 215/24,

utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 10 maja 2024 r., sygn. akt III K 216/22,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. zwolnić skazanego J.M. z kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 maja 2024 r., sygn. akt III K 216/22, oskarżonego J.M. uznano za winnego czynu z art. 197 § 3 pkt 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., za który skazano go na karę 8 lat pozbawienia wolności, a także czynu z art. 245 k.k., za który skazano go na karę 6

miesiący pozbawienia wolności. Wymierzono oskarżonemu karę łączną 8 lat i miesiąca pozbawienia wolności. Orzeczono wobec niego także środki karne, w tym zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 m na okres 10 lat, nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres 10 lat, dożywotni zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów i działalności związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich i z opieką nad nimi oraz zasądzono od niego na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2024 r., sygn. akt II AKa 215/24, poza sprostowaniem omyłki pisarskiej w wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej przyjętej w akcie oskarżenia, utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości na jego korzyść i zarzucając:

”obrazę art. 439 § 1 pkt 2) kpk, poprzez zaniechanie uchylenia w całości wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 maja 2024 r. sygn. akt III K 216/22 dotkniętego uchybieniem polegającym na zastosowaniu przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 29 kwietnia 2024 r. art. 404 § 2a kpk skutkującym prowadzeniem rozprawy odroczonej w dalszym ciągu, pomimo iż zmianie uległ skład sądu i to na etapie na którym doszło już do przeprowadzenia kluczowych dowodów w sprawie, przy równoczesnym niewłaściwym zastosowaniu art. 404b § 1 kpk polegającym na zaniechaniu odroczenia rozprawy na czas niezbędny do faktycznego a nie jedynie deklarowanego zapoznania się przez nowego członka składu orzekającego z dotychczasowym przebiegiem postępowania, w tym z przeprowadzonymi dowodami, co tym samym stworzyło zagrożenie prawidłowości orzekania w sprawie i stanowiło bezzwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2) kpk”.

W oparciu o powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Obornikach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

W replice na odpowiedź prokuratora obrońca skazanego podtrzymał twierdzenia i wnioski zawarte w kasacji oraz wniósł o uwzględnienie jego stanowiska zaprezentowanego w tym piśmie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym. Taka sytuacja występuje w niniejszej sprawie.

Obrońca sformułował jeden zarzut kasacji, mający w jego ocenie postać bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., lecz nie zasługiwał on na uwzględnienie w przedmiotowej sprawie. W pierwszej kolejności zauważenia wymaga, że do naruszenia przepisów procesowych (art. 404 § 2a k.p.k.) skutkujących w ocenie skarżącego zaistnieniem ww. bezwzględnej przyczyny odwoławczej miało dojść na etapie postępowania przed Sądem I instancji, co podniósł w złożonej przez siebie apelacji i co zostało rozważone dogłębnie przez Sąd II instancji, który nie dostrzegł podstaw do uchylenia wyroku. Obrońca nie wykazał jednocześnie błędów w ramach dokonanej kontroli odwoławczej tego zarzutu.

Przypomnieć należy treść aktualnie obowiązującego przepisu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., który stanowi, że niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli sąd był nienależycie obsadzony lub którykolwiek z jego członków nie był obecny na całej rozprawie, z wyjątkiem wypadków, gdy wynika to z prowadzenia w dalszym ciągu na podstawie art. 402 § 2a lub art. 404 § 2a rozprawy przerwanej lub odroczonej. Zaistniałej w sprawie sytuacji nie można zatem rozpatrywać pod kątem podstawy z art. 439 § 1 pkt 2

k.p.k., ponieważ zachodził statuowany w niej wyjątek, gdyż rozprawa odroczona była prowadzona w dalszym ciągu na podstawie art. 404 § 2a k.p.k., o czym świadczy protokół rozprawy (k. 994v). W doktrynie wyraźnie wskazuje się, że „w przypadku rozpoznania sprawy w zmienionym składzie sądu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie ma zastosowania, gdy zmiana składu sądu wynika z prowadzenia rozprawy przerwanej albo odroczonej w dalszym ciągu na podstawie art. 402 § 2a lub art. 404 § 2a. Jedynie w wypadku prowadzenia w dalszym ciągu rozprawy przerwanej lub odroczonej w zmienionym składzie sądu, gdy skład był jednoosobowy albo gdy w składzie kolegiальnym zmiana uległa większa liczba członków składu orzekającego niż jeden, zachodzić będzie bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2” (tak: *Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2025*).

Analiza przebiegu postępowania sądowego, a zwłaszcza rozprawy z dnia 29 kwietnia 2024 r., nie prowadzi również do wniosku o naruszeniu przepisu art. 404 § 2a k.p.k. Oczywiście rację ma skarżący, że przepis art. 404b § 1 k.p.k. zawiera obligatoryjny nakaz zarządzenia przerwy w rozprawie lub jej odroczenia na czas niezbędny do zapoznania się przez nowego członka składu orzekającego z materiałem dowodowym. W przedmiotowej sprawie zmiana członka składu sądu (ławnika) nastąpiła tuż przed ostatnią rozprawą. Akta całej sprawy liczyły wówczas 5 tomów, a licząc od początku przewodu sądowego niespełna 3 tomy. Z nadesłanego przez uprzedniego członka składu (ławnika) e-maila wynika, że poinformował on o swojej nieobecności w dniu rozprawy 29 kwietnia 2024 r. o godz. 8:37 (k. 993), zaś rozprawa – po sprostowaniu protokołu zgodnie z wnioskiem obrońcy – rozpoczęła się tego dnia o godz. 9:45 (k. 994), a była zaplanowana na 9:00. Rozprawa w dniu 29 kwietnia 2024 r. (odroczonej do tej daty na poprzednim terminie w dniu 13 marca 2024 r.) rozpoczęła się więc już w nowym składzie orzekającym, a jego nowy członek - ławnik, który wstąpił w miejsce nieobecnego poprzednika, oświadczył do protokołu rozprawy, że zapoznał się z materiałem dowodowym i nie widzi potrzeby uzupełniającego przeprowadzenia dowodów. Przeznaczony na lekturę akt czas okazał się więc istotnie dość krótki, ale ustawa nie określa sztywnych reguł czasowych w tym przedmiocie. Biorąc pod uwagę ponadto, że materiał dowodowy sprawy nie był obszerny, nie można

przesądzić, że ławnik nie miał wówczas zupełnie możliwości zapoznania się ze sprawą i podjęcia decyzji o konieczności uzupełniającego przeprowadzenia dowodów.

Trzeba także podzielić stanowisko Sądu odwoławczego, który wskazał, że przepis art. 404b § 1 k.p.k. i konieczność zarządzenia przerwy bądź odroczenia rozprawy ma zastosowanie wtedy, gdy członek składu nie zapoznał się z materiałem dowodowym przed terminem rozprawy przerwanej albo odroczonej, a okoliczność czy się zapoznał poświadcza sam zmieniony członek składu orzekającego, przy czym w niniejszej sprawie tak właśnie do protokołu rozprawy podał zmieniony ławnik, a stanowiska tego nikt z obecnych uczestników rozprawy, w tym również obrońca oskarżonego, nie zakwestionował. Na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2024 r. sąd bowiem zwrócił się wprost do obrońcy o zajęcie stanowiska w sprawie zmienionego składu i prowadzenia rozprawy w dalszym ciągu. Obrońca nie wypowiedział się w tym przedmiocie, nie zakomunikował żadnych zastrzeżeń czy wątpliwości ani do możliwości kontynuowania rozprawy, ani do oświadczenia ławnika. Jednocześnie za trafny uznać także należało argument prokuratora zaprezentowany w odpowiedzi na kasację, w którym wskazał, że na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2024 r. dokonano wyłącznie uzupełniającego przesłuchania biegłych, a wydanie wyroku odroczone do dnia 10 maja 2025 r., a zatem nowy członek składu przed wydaniem ostatecznego rozstrzygnięcia miał jeszcze kilkanaście dni na lekturę akt i zajęcie przemyślanego stanowiska bądź ew. ingerencję w postępowanie dowodowe.

W opisanej sytuacji procesowej trudno więc stwierdzić obrazę przepisów prawa, ale też dostrzec ew. wpływ zaniechania odroczenia rozprawy czy zarządzenia przerwy na treść wyroku skazującego J.M. oraz sens powtórzenia całego przewodu sądowego. Obrońca nie wykazał, by powyższa sytuacja przełożyła się w jakiś realny sposób na „zagrożenie prawidłowości orzekania w sprawie”, co podniósł w treści zarzutu kasacyjnego, jednocześnie też nie sformułował innych zastrzeżeń do procedowania przed Sądami obu instancji.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie podniesionej bezwzględnej przyczyny odwoławczej, ani żadnej innej z wymienionych w treści art. 439 § 1 k.p.k. przesłanek, Sąd Najwyższy, na podstawie

art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Rozstrzygając o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy postanowił zwolnić z nich skazanego, który został zwolniony także z kosztów sądowych w obu instancjach sądowych i odbywa wieloletnią karę pozbawienia wolności w warunkach izolacji penitencjarnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

{WB}

[r.g.]